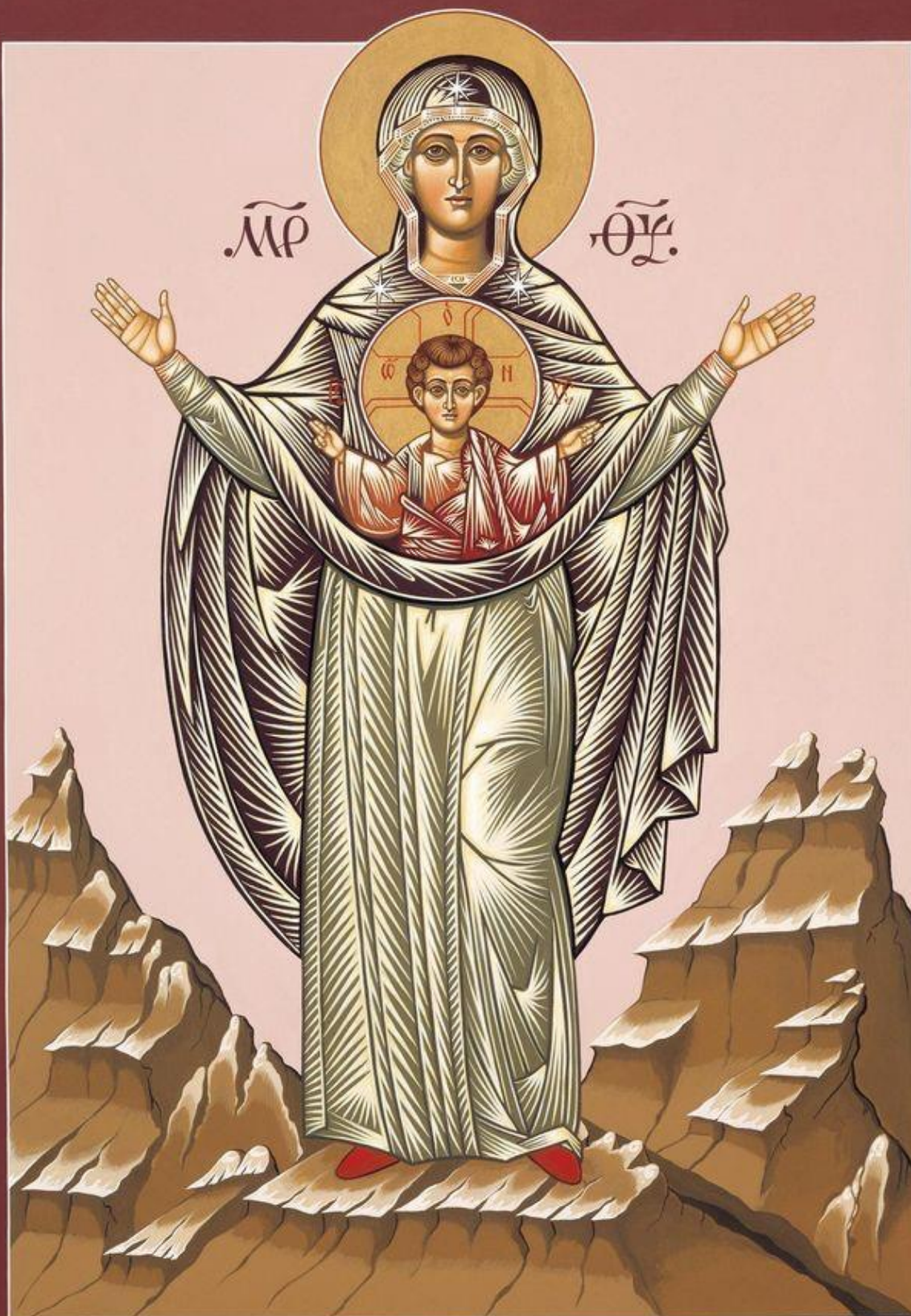


Droga oczekiwania z Maryją



Adwent 2020

Propozycja na oczekiwanie

Zazwyczaj w otaczającym nas świecie czas Adwentu jest zaniedbywany. Z komercyjnego punktu widzenia propozycje bożonarodzeniowe różnego typu zalewają nas już od września, a sam Adwent w krzyczących na każdym kroku reklamach jakby się rozmywa.

Dla osób wierzących jest to czas o dużym znaczeniu. Z propozycją ciszy i modlitewnego przyzywania, pomaga sercom skupić się na tym, co jest najważniejsze w historii zbawienia: na kochającej obecności Boga wśród nas.

Przez cztery tygodnie będzie nas prowadzić Najśw. Maryja Panna po cichej i owocnej drodze nowego Adwentu. Razem z „Maryją, Panną odwiedzoną przez Pana i przepętnioną łaską, pierwszą osobą, jaką liturgia Adwentu stawia przed nami, cała historia zbawienia zmierza do Pana Jezusa Chrystusa: do Jego pierwszego przyjścia i do Jego drugiego przyjścia. Maryja występuje, jak cichy, ale bardzo skuteczny bohater, zarówno na jednej jak i na drugiej stronie tej historii (Anna Maria Canopi).

Propozycja przeżywania czterech niedziel Adwentu kierowana jest przez słowa interpretowane w świetle obrazu.

Pierwsza niedziela: **Uważajcie!**

Druga niedziela: **Przygotujcie drogę!**

Trzecia niedziela: **Dajcie świadectwo światłu!**

Czwarta niedziela: **Niech się stanie!**

Pierwsza niedziela: Uważajcie!

Życiowe uważanie

Słowo „uważać” w języku polskim jest wynikiem zupełnie samoistnego złożenia porównywalne z niemieckim „erwägen” (od „wagen” – waga)

Fokus ikony: wzniesione ręce Maryi



Refleksja

Nie wiecie. Spójrzcie na ręce, ramiona, ciała. Analizujcie gesty, starajcie się uczyć, dowiedzieć, uważać na... gesty. Są istotne. Zawsze. Zarówno piękne gesty, jak i nieładne. "Piękne" napełniają nas dobrem, natomiast "brzydkie" gesty wyrządzają nam zło. Gesty wyrażają życie, działanie, są skuteczne, zmieniają i przekształcają, są bardzo wymowne. Gesty nas angażują, są zobowiązaniem, decyzją, są wyborami. Jeśli nieświadomymi, są ryzykiem, nieraz błędem; lub geniuszem, otwierającymi się drzwiami, nieopublikowanymi pismami.

Otwierające się ramiona: "bądź uważny". Spojrzenie przesuwają się: z osoby na życie.

Ramiona, ręce, przestrzeń wokół, może pusta, może zbyt pełna.

Ramiona matki, gest oczekiwania. Jeszcze nie odpowiedź, ani szybkie rozwiązanie, lecz oczekiwanie. Ramiona, które przyjmują, ręce, które wskazują. Ramiona Kobiety, Matki, ale także osób patrzących, tych, którzy analizują gesty.

Gesty przyjęcia, wskazujące na oczekiwania. Te ważne, zorientowane i jasne. Nie ma wątpliwości co do nadchodzącego "Oczekiwanego". W czasie Adwentu gesty są ważne.

Razem z Błogosławionym Luigim Novarese

W czasie modlitwy słuchamy Słowa Bożego i dokładnie je rozważamy pod spojrzeniem Maryi Niepokalanie Poczętej. Możemy się zatrzymać, uwolnić od pułapek świata, które próbują nas oplątać z każdej strony, aby delektować się słodyczą ciszy i medytacji.

Ćwiczmy się w tym wewnętrznym i delikatnym poszukiwaniu, które sprawia, że mamy coraz większą świadomość, jasność, precyzję.

Modlitwa

**Ziemio Adwentu, Dziewico Maryjo,
łonem jesteś łona każdej rzeczy,
kobietą, którą wszystko otrzymuje i wszystko daje,
Matko, w której zaczyna się świt Chwały...
W Tobie mieszka czułość Boga trzykrotnie Świętego,
w Tobie otrzymaliśmy znak nadziei,
silniejszy niż śmierć,
w Tobie słodkie odbicie miłości,
jedynie któremu każdy może powierzyć serce. (B. Forte)**

Pytania

Na co zwracam moją uwagę?
Jak kontrastuję rozpraszanie uwagi?
Jakie są owoce mojej koncentracji?

Gest

Pomyślę w tym tygodniu jakie dobre gesty mogę wykonać, które wyraziłyby uwagę i troskę.

*Rozpoczyna się czas Adwentu,
w którym poszukiwanie Boga zmienia się w oczekiwanie na Boga.
Boga, który zawsze rodzi się jako obcy
w roztargnionym świecie i sercu.
Inną nazwą Adwentu
jest życie z uwagą.*

Druga niedziela: Przygotujcie drogę!

Droga otwiera się na pustyni

Przygotować oznacza uczynić miejsce, pozbyć się zbędnych rzeczy, sprawdzić kierunek drogi, którą się idzie, wypełnić puste przestrzenie, wyrównać niewłaściwe wzniesienia.

Fokus ikony: Góry otwierają drogę

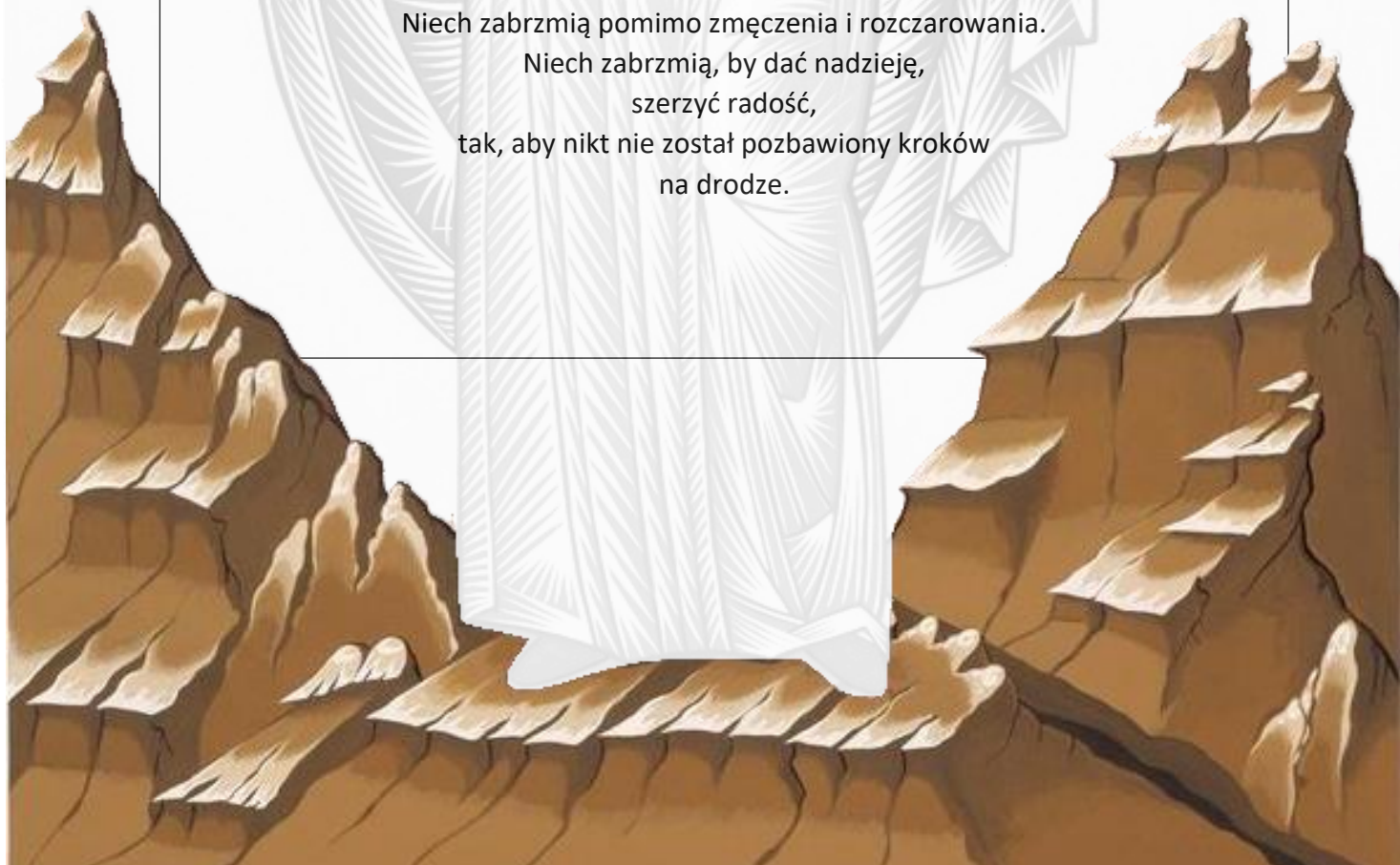
Refleksja

Wyprostujcie ścieżki. Spójrzcie na stopy, nawet na wasze stopy. Każda stopa może chodzić po ścieżce, którą Bóg wyznaczył, na każdej drodze świata. Kroki są istotne. Kroki nas poruszają, przybliżają, oddalają. Pokonują przeszkody, prostują ścieżki. Zatrzymują się, porzucają, wracają, kręcą się. Jakkolwiek... mimo wszystko, lepsze kroki. "Bez kroków" nigdzie się nie idzie, śmiertelna bezwładność sterylnych oczekiwań, kiedy stoisz, by zobaczyć, co się dzieje z nadzieją, że nic się nie stanie, bo masz już własną zagwarantowaną wygodę.

Jak piękne są stopy, które otwierają drogi na ziemi. Odważne stopy: "przygotujcie drogę".

Stopy Kobiety, która ryzykuje podjęcie drogi, stopy Matki, która niesie w swym łonie Życie. Życie, które w każdej części świata, dzięki jakiegokolwiek stopie, otwiera drogę zbawienia

Kroki w czasie Adwentu są ważne.
Rezonują coraz bliżej, nadchodzi "Oczekiwany".
Niech zabrzmia także kroki tego, kto czeka,
Niech zabrzmia pomimo trudu i bólu.
Niech zabrzmia pomimo zmęczenia i rozczarowania.
Niech zabrzmia, by dać nadzieję,
szerzyć radość,
tak, aby nikt nie został pozbawiony kroków
na drodze.



Razem z Błogosławionym Luigim Novarese

Cierpienie czyni nas uważnymi i medytacyjnymi, dojrzewamy, poszerza horyzonty ducha. Najśw. Maryja jest Matką, która jak chorąży chodzi z Chrystusem na przedzie dotąd, aż Chrystus będzie uformowany w sercu każdego człowieka.

Modlitwa

**Maryjo naucz nas uwolnić
nasze serce i nasze życie
od wszystkiego, co je zaśmieca
i co zabiera miejsce Oczekivanemu.
Naucz nas, nawrócić,
kierunek walki,
abyśmy wolni i pełni nadziei,
mogli przygotować, jak Chrzciciel,
drogę na przyjęcie Jezusa, Zbawiciela ludów:
Przyjdź, Panie Jezu, Przyjdź!**

Pytania

Czy ruszyłem/am w drogę?
Czy zlokalizowałem miejsce docelowe?
Jak przygotowuję miejsce Bogu?

Gest

Robię miejsce na podstawowe rzeczy.
Na zewnątrz porządkując rzeczy zbyteczne;
wewnątrz decydując o priorytetach życiowych.

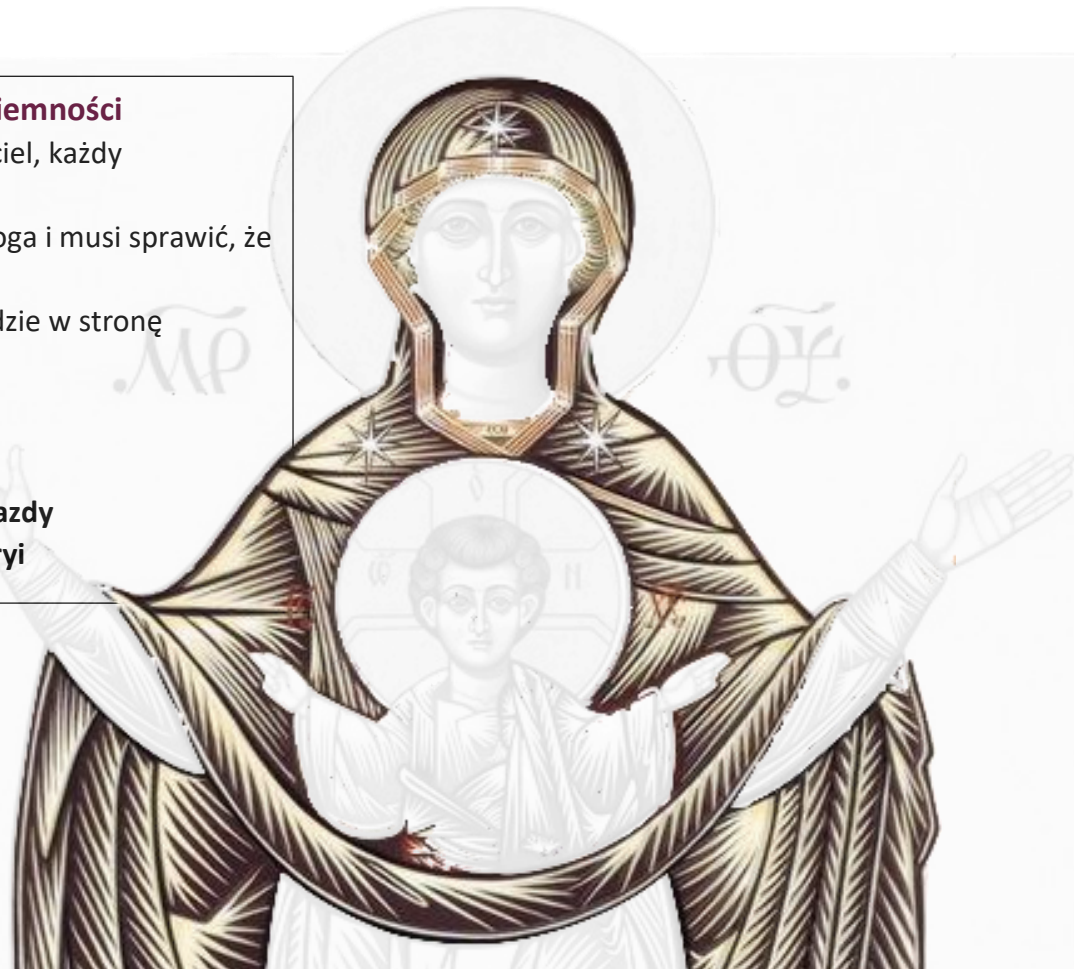
*Czas dróg jest Adwentem,
kiedy imię Boga brzmi : "Ten-który-przyjdzie",
który chodzi pieszo, bez krzyku,
w prochu naszych ulic,
po krokach ubogich i migrantów,
chodzący wieków i dni.*

Trzecia niedziela: Dajcie świadectwo światłu!

Światło świeci w ciemności

Podobnie jak Chrzciciel, każdy chrześcijanin jest posłany przez Boga i musi sprawić, że świadectwo Światła: ogłosić, że historia idzie w stronę blasku Boga. Że ciemności nie zwyciężą.

ikona się skupi: gwiazdy i manto światła Maryi



Refleksja

Nie wiecie. Nie jaśniejecie i nie dajcie się oświecić.

Poszukujemy drogi światła.

Pierwszym krokiem jest podjęcie drogi.

Kiedy się idzie, spotyka się innych ludzi, napotyka się również światło.

Może to lampa, w rękach nocnego wędrowca.

Może to być słaby płomień, ledwo widoczny... ale widoczny. W nocy nawet najmniejsze ze światła jest nadzieją. Światło jest istotne.

Niech rozwija się światło i nas oświeca. Zagubieni w nocy, światło nas prowadzi. Spotkanie odsłania nam i rzuca światło na nasze ludzkie sprawy. Teraz widzimy także fragmenty naszego istnienia i możemy ponownie skomponować płytki mozaiki, piękne w pięknym świetle, które ją odsłania.

Spójrzcie na gwiazdy, w górę. Niebo jak płaszcz. Spójrzcie na gwiazdy tu na dole, na płaszczu Kobiety, Matki. Przyodziej się światłem, oświecaj.

Światło jako płaszcz, światło, które otacza, światło, które się ofiaruje i pokonuje ciemność każdej istoty ludzkiej.

Nie jestem światłem, czekam na wschodzące słońce. "Oczekiwany" nie jest pokryty światłem. On jest światłem. Jego zawsze oczekuję.

W czasie Adwentu światło jest ważne. Światła wokół, żarówki. Dekoracja imprezy, która przemija, prezent zapakowany w pudełku. Chcę światła, którym nie jestem, abym mógł się przekształcić i żyć naprawdę, jako rozpakowany prezent. Jestem głosem. Głos światła, świadek pokoju.

Wraz z Błogosławionym Luigim Novarese

Oświecić cierpiącego człowieka odnośnie jego powołania: otrzymać zbawienie, w którym światło, uwolnione przez cierpiącego i zmartwychwstałego Chrystusa, oświetla tajemnicę bólu.

Wtedy światło staje się nadzieją, odnawiającą siłą dla całego świata cierpienia, bodźcem dla każdego serca.

Modlitwa

Moja dusza wielbi Pana

a mój duch raduje się w Bogu, moim Zbawicielu,

ponieważ spojrział na pokorę swojej służebnicy.

Od teraz wszystkie pokolenia będą mnie nazywać błogosławioną.

Wielkie rzeczy uczyniły we mnie Wszechmogący i święte jest Jego imię;

z pokolenia na pokolenie

Jego miłosierdzie rozprzestrzenia się na tych, którzy go boją.

Napełnił głodnych darami, wysłał bogatych z pustymi rękami.

Pomógł Izraelowi, swemu słudze, pamiętając o swym miłosierdziu. (por. Łk 1, 46-50. 53-54)

Pytania

Czy moje cienie (kruchość, błędy, grzechy...) mogą zasłaniać światło, które jest Bogiem?

Co robię, by uczynić moje życie przejrzystym?

Gest

Zapalę świecę i zastanowię się nad tym, co sprawia, że mój dzień jest jasny.

Oto, kim jest prorok:

świadkiem światła, a nie cienia.

Podobnie jak Jan, chcę świadczyć o Bogu światła,

słonecznym i szczęśliwym Bogu, który sprawił, że życie rozjaśniało,

który nadaje blask i piękno istnieniu,

i nadal sieje odłamki słońca

we wnętrzu ciemnych żył historii.

Czwarta niedziela: Niech się stanie!

Dziecię nam się narodziło

Nasza wiara zaczyna się od zwiastowania i odpowiedzi: Niech się tak stanie! Zwiastowanie jest punktem ekstazy historii ludzkości, wyrwą, przez którą wdiera się woda z innego źródła, nacięciem, w który boskość jest wszczepiona w stary pień ziemi, zaczynający znowu kwitnąć.

Fokus ikony: Dziecko w sercu Matki



Refleksja

Bezsensowna radość: raduj się. Niemożliwe rzeczy, które nie mogą się zdarzyć. Dawne oczekiwane, nieznanne sacrum. Różne ścieżki, nieistotne wioski... Poczucie radości. Radość jest ważna.

To, kim jestem jest niedokończonym dziełem. Kształtowanym przez czekanie, jak łono. Radość z bycia, z tego, że jestem.

Jestem obecny w świecie, w codzienności odpowiedzi i oczekiwań. Nie jestem przypadkiem, ani uciekinierem, kocham świat tu, gdzie jestem.

W tym rannym i niedokończonym świecie jestem przestrzenią niesterylnego oczekiwania. Oto nadchodzi.

Ten, kto przychodzi, zawsze potrzebuje przestrzeni. Miejsca, aby w nim być i rosnąć. Rozwijamy się razem w przestrzeni, która teraz napętnia nas życiem. Lśnimy radością. To prawie Boże Narodzenie, radość jest istotna.

Żywiotowa egzystencja, ponad wszelkie granice. Nic nie jest niedokończone i wszystko się rodzi. Rodzę się w Boże Narodzenie i już nie umieram. Nigdy więcej. Moje tworzące się życie jest kolędą, jak radosne światełko na drzewach, jestem szczęśliwym osobnikiem z żywej szopki.

Spójrz na łono, ukształtowane przez czekanie. Spójrz na kobietę, która staje się matką, ona jest Matką prawdziwą Kobieta. Oto twój Syn. Oto twoja Matka.

"Oczekiwany" przychodzi: Niech się stanie.

Razem z Błogosławionym Luigim Novarese

Niech się stanie! Ta całkowita dostępność Matki odzwierciedla dyspozycyjność Syna. Jest ona koniecznym usposobieniem duszy, by móc stale wzrastać w wierze, w nadziei i miłości. Podążając tą ścieżką miłostnego poszukiwania z dnia na dzień Bożej woli, nie tylko jest niemożliwe spłaszczenie własnej egzystencji w koncentracji na samym sobie, ale jest się prowadzonym przez Ducha Bożego do odkrywania, jak piękne i pachnące są drogi Boga.

Modlitwa

**O Święta Matko Odkupiciela,
Bramo do niebios, Gwiazdo morska,
przyjdź na ratunek Twego ludu, pragnącego powstać.
Ty, która przyjmując pozdrowienia anioła,
ku zdumieniu całego stworzenia,
zrodziłaś swego Stwórcę,
Matko zawsze dziewico,
zlituj się nad nami grzesznymi. (Z liturgii)**

Pytania

Czy czuję się zaangażowany w narodzenie Boga w świecie?
Czy doświadczyłem/am w moim życiu duchowego rodzicielstwa?
Dlaczego miałbym/miałabym mówić: Oto jestem. Niech się stanie?

Gest

W okresie bezpośrednio poprzedzającym Boże Narodzenie postanowię się cieszyć: codziennie znaleźć jedną chwilę, w której będę pracować nad myślami i postawami radości.

*Maryja nie jest pełna łaski, ponieważ odpowiedziała Bogu "tak",
lecz dlatego, że Bóg pierwszy powiedział Jej "tak".
I mówi "tak" każdemu z nas, zanim Mu jakkolwiek odpowiemy.
Każdy pełen łaski, wszyscy kochani za to, kim jesteśmy.
Oby ta łaska była łaską, a nie zasługą czy kalkulacją.
Tylko miłość Boga czyni nas świętymi.*

Droga oczekiwania z Maryją



Adwent 2020

*W Maryi sterylność ludzkości oddzielona od Boga
staje się owocnym dziewictwem.
Pustka staje się w Niej prawdziwym ubóstwem, zdolnością Boga.
A po "tak" powiedzianym do anioła,
cała Jej istota jest oddana Panu jako święte miejsce,
zarezerwowane dla realizacji niewypowiedzianej tajemnicy
Słowa, które stało się ciałem.
Obecność Maryi,
która ciszą wypełnia oczekiwanie Adwentu,
pozostaje również na Boże Narodzenie jak świetliste tło,
cichej adoracji.
Cicha Matka cichego Słowa,
ponieważ Ciało stało się in-fans:
dzieckiem, które jeszcze nie mówi.
Ale taka cisza jest Życiem,
jest istotnym słowem miłości
napętniającej świat,
biegnącym w stronę dnia i godziny chwalebego powrotu
Chrystusa:
godziny, w której wszyscy ludzie Go zobaczą
i rozpoznają jako jedyne Pana.
(Anna Maria Canopi)*

Kurator: Luciano Ruga, Angela Petitti, Concetta Guarini